

Sygn. akt VI ACa 1329/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SO del. – Jolanta Pyźlak

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko K. W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 marca 2013 r.

sygn. akt XXV C 1426/09

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że zasądzoną w punkcie pierwszym kwotę 25.500 zł (dwadzieścia pięć tysięcy pięćset złotych) obniża do kwoty 24.300 zł (dwadzieścia cztery tysiące trzysta złotych) i oddala powództwo co do kwoty 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) wraz z odsetkami należnymi od tej kwoty;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację;

III. zasądza od K. W. na rzecz P. B. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1329/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 września 2009 r. P. B. wniosła o zasądzenie od pozwanej K. W. o kwoty 411 500 zł z odsetkami od 11 września 2008 r. tytułem odszkodowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 7 marca 2013 r. pełnomocnik powódki cofnął pozew ponad kwotę 25 500 zł ze zrzeczeniem się roszczenia.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 25 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałym zakresie postępowanie w sprawie umorzył (pkt 2); przyznał pełnomocnikowi powódki od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. wynagrodzenie w kwocie 7200 zł plus podatek VAT (pkt 3) i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 2400 zł tytułem kosztów związanych z udziałem pełnomocnika z urzędu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Strony poznały się w kancelarii r.pr. E. S..

Powódka zleciła pozwanej prowadzenie swoich spraw przeciwko A. R. (1) – reprezentowanie powódki i złożenie pozwu o odprawę w kwocie 156 000 zł z tytułu kontraktu menadżerskiego zawartego ze spółką (...) sp. z o.o. oraz wystąpienie w imieniu powódki w trybie adhezyjnym o przywłaszczenie przez A. R. (1) kwoty 230 000 zł. Nie zawarto umowy pisemnej, ustnie strony uzgodniły kwotę po 10 000 zł za prowadzenie każdej ze spraw.

W dniu 7 lutego 2008 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT na kwotę 25 500 zł „za obsługę prawną”. W dniu 13 lutego 2007 r. powódka wpłaciła na konto Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 20 000 zł podając w tytule „honorarium (dwie sprawy)”.

Nie później niż w końcu lutego 2007 r. powódka zleciła pozwanej zajęcie się sprawą pobicia jej przez A. R., pozwana przyjęła to zlecenie, powódka dokonała przelewu na kwotę 5 500 zł tytułem honorarium.

11 kwietnia 2008 r. powódka podpisała przekazane jej przez pozwaną pełnomocnictwo do występowania w jej imieniu przed Sądami, Prokuraturą oraz w stosunkach z osobami trzecimi.

W ramach zleconych czynności pozwana złożyła do Prokuratury Rejonowej w P. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, a wobec umorzenia postępowania – odmówiła sporządzenia zażalenia.

W dniu 11 kwietnia 2008 r. pozwana wraz z powódką udała się do P., do siedziby spółki (...) sp. z o.o. celem przejrzania dokumentów spółek (...) i (...), jednak odmówiono powódce wglądu w dokumenty.

Pod koniec czerwca 2008 r. strony były na walnym zgromadzeniu wspólników spółki (...) sp. z o.o. w P., wówczas pozwana telefonicznie konsultowała podejmowane czynności z koleżanką E. S..

Od lutego do września 2008 r. strony pozostawały w kontakcie telefonicznym i mailowym, rozmowy telefoniczne były krótkie, a maile wysyłane przez powódkę często pozostawiane były bez odpowiedzi. Strony odbyły także kilka spotkań w kancelarii adwokackiej, w restauracji i raz w mieszkaniu powódki.

11 września 2008 r. powódka wezwała pozwaną do naprawienia szkody wyrządzonej przez podjęcie się przez pozwaną prowadzenia spraw przeciwko A. R. (1), tj. reprezentowanie powódki i złożenie pozwu o odprawę w kwocie 156 000 zł z tytułu kontraktu menadżerskiego zawartego ze spółką (...) sp. z o.o. oraz wystąpienie w imieniu powódki w trybie adhezyjnym o przywłaszczenie przez A. R. (1) kwoty 230 000 zł, wystąpienie w powództwie cywilnym o pobicie, określając szkodę na 411 500 zł.

9 grudnia 2008 r. powódka złożyła wniosek o ściganie dyscyplinarne pozwanej do Rzecznika Dyscyplinarnego (...) w W., który umorzył dochodzenie dyscyplinarne postanowieniem z dnia 15 lutego 2011 r. Na skutek zażalenia powódki Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej postanowieniem z dnia 17 maja 2011 r. uchylił postanowienie o umorzeniu i przekazał sprawę Rzecznikowi Dyscyplinarnemu (...) w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy za niewiarygodne uznał zeznania pozwanej, wskazując na ich wewnętrzne sprzeczności.

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle zeznań świadka S. i wyjaśnień pozwanej do zmiany zakresu zlecenia z prowadzenia trzech spraw na obsługę prawną doszło jesienią 2008 r., a więc dokonana przez powódkę zapłata nie mogła stanowić zapłaty za obsługę prawną, a – zgodnie ze wskazaniem powódki – za prowadzenie objętych zleceniem spraw.

Sąd Okręgowy umorzył postępowanie ponad kwotę 25 500 zł z uwagi na cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia nie znajdując podstaw do przyjęcia, że czynność ta jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Sąd Okręgowy uznał, że łącząca strony umowa była umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu wskazując, że do cech istotnych zlecenia nie należy osiągnięcie określonego rezultatu, a podjęcie starań w celu ich osiągnięcia, istotna jest więc kwestia należytej staranności pozwanej z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie podjęła żadnych czynności w przyjętych sprawach, z wyjątkiem złożenia do prokuratury zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i nie rozliczyła się z otrzymanego wynagrodzenia..

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro nie zostały wykonane zlecone czynności, a pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających jej twierdzenia o zmianie zakresu zlecenia i zmianie sposobu rozliczeń, to nie należy się pozwanej wynagrodzenie, a wypłacone honorarium stanowi świadczenie nienależne.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana nie przedstawiła szczegółowego rozliczenia z wykonanych dla powódki czynności, nie sposób też ustalić, jak miało się odbywać rozliczenie między stronami – nawet przy przyjęciu za uzgodnioną stawki 200 zł, a następnie 400 zł za godzinę pracy pozwanej jako adwokata to brak dokładnego zestawienia dni godzin z wyszczególnieniem wykonanych czynności.

Tym samym uznając za zasadne żądanie zwrotu kwot wpłaconych tytułem honorarium jako świadczenia nienależnego Sąd Okręgowy na podstawie art. 410 § 2 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 25 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, skarżąc punkty I, III i IV wyroku i wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa.

Skarżąca podniosła zarzuty:

I. naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. i art. 65 k.c. przez ich niezastosowanie zarówno co do charakteru prawnego umowy, jak i sposobu ustalenia wynagrodzenia pozwanej;

- art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię pomijającą fakt dokonania przez strony konwersji pierwotnej umowy, zmieniającej zamierzony cel świadczenia, zaś pozwana wykonała przekształconą umowę z należyłą starannością zawodową, świadcząc usługi adwokackie na rzecz powódki, które to usługi skonsumowały uiszczone przez powódkę wynagrodzenie;

- art. 735 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe brutto w wysokości 25 500 zł, podczas gdy były to ustalenia pierwotne, w miejsce których strony ustaliły nowe warunki współpracy, a kwota 25 500 zł wstępnie wpłacona a conto prowadzenia trzech spraw, została – na mocy porozumienia stron – przeznaczona na wynagrodzenie bieżącej obsługi prawnej powódki, gdzie ustalono stawkę godzinową pozwanej w wysokości 400 zł

- art. 65 §1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą a przyjęciu, że w dokumencie „Faktura VAT (...) – obsługa prawna” jest mowa o wynagrodzeniu ryczałtowym związanym z prowadzeniem spraw cywilnych i karnych wraz z zastępstwem procesowym przed sądami i innymi instytucjami, podczas gdy przedmiotowa faktura została wystawiona - zgodnie z jej tytułem – za prowadzenie bieżącej obsługi prawnej działalności gospodarczych powódki, a tym samym Sąd I instancji nie przeanalizował na podstawie całokształtu materiału dowodowego jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy

- naruszenie § 50 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) poprzez błędną wykładnię przepisu polegającą na przyjęciu, że pozwana nie rozliczyła się z klientką, podczas gdy między stronami doszło do faktycznego rozliczenia w związku ze zrealizowaną umową zlecenia bieżącej obsługi prawnej

- naruszenie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, tj. § 6 pkt 5 przez jego zastosowanie oraz § 6 pkt 7 przez jego błędną wykładnię ze wskazaniem, że w toku procesu pełnomocnik powódki ograniczył wartość przedmiotu sporu do wysokości 25 500 zł;

II. naruszenie przepisów postępowania w zakresie, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do ustalenia stanu faktycznego niezgodnie z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności w zakresie przyjęcia przez Sąd I instancji, że kwota 25 500 zł uiszczona przez powódkę na rzecz pozwanej winna być zwrócona z uwagi na fakt niezrealizowania ustalonego zlecenia, przy pominięciu w procesie oceny dowodów, że zostało wykazane świadczenie przez pozwana na rzecz powódki obsługi prawnej i błędnym uznaniu, że między stronami nie doszło do konwersji pierwotnej umowy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, pomijającej twierdzenia strony pozwanej i bez wykorzystania dowodów, które pozwoliłyby na szczegółowe ustalenie stanu faktycznego, a w szczególności ustalenie jaki był realny zakres obsługi prawnej świadczonej przez pozwana na rzecz powódki oraz jaki system rozliczania honorarium przyjęły strony, a w szczególności pominięcie twierdzeń strony pozwanej dotyczące następujących zdarzeń: sprawy związane z (...), kwestia kontraktu menedżerskiego powódki, rozliczenie samochodu marki T., nierozliczona pożyczka 500 000 zł, rozpoznanie kwestii złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przez A. R. (1) (przestępstwa), zainicjowanie postępowania zawisłego pod sygnaturą I Ds. 933/08, analiza dokumentacji finansowej spółki (...) oraz reprezentowanie powódki na Walnym Zgromadzeniu spółki (...), ponad piętnastu służbowych spotkań pozwanej z powódką, szereg rozmów telefonicznych stron;

- art. 245 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuprawnione zastosowanie rozszerzającej wykładni dokumentu prywatnego strony pozwanej nazwanego „Faktura VAT (...) – obsługa prawna”, przez przyjęcie, że w dokumencie tym jest mowa o wynagrodzeniu ryczałtowym za prowadzenie spraw cywilnych oraz karnych wraz z zastępstwem procesowym przed Sądami i innymi instytucjami, podczas gdy przedmiotowa faktura została wystawiona – zgodnie z jej tytułem – za prowadzenie bieżącej obsługi prawnej działalności gospodarczych powódki.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów sądowych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach sądowych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie, zaś w znacznej części podniesione przez skarżącą zarzuty są bezzasadne.

W szczególności Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne znajdują bowiem oparcie w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego, a dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie przekracza granic swobodnej oceny wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona powyższym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Niewątpliwie wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Ocena dokonana przez Sąd I instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiada zasadniczo wskazanym wyżej kryteriom, wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny.

Dokonując oceny dowodów sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie wskazuje się, że "ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego" (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437, wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Podnosząc zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżąca nie wskazała na czym polega wadliwość oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, poprzestając na przedstawieniu własnego stanu faktycznego, zatem nie można uznać, iż zarzuty te są skuteczne.

Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy.

Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę przede wszystkim na rozbieżności w stanowisku prezentowanym przez pozwaną w toku niniejszego postępowania.

O ile bowiem powódka konsekwentnie wskazywała, jaki był zakres pierwotnych ustaleń stron i za jakie uzgodnione czynności ustalono wynagrodzenie w łącznej kwocie 25 500 zł, wpłacone przez powódkę, o tyle stanowisko pozwanej nie było jednolite.

W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że w lutym 2008 r. miało miejsce spotkanie z powódką w kancelarii r.pr. E. S., dotyczące podjęcia się reprezentacji powódki w sporach z A. R. (1), ustalono wysokość honorarium i zakres zlecenia (analiza dokumentów, rekomendowanie dalszego toku postępowania, ewentualnie sporządzenie projektu pisma procesowego), pozwana nigdy nie przyjęła zlecenia w zakresie opisanym w punktach 2 i 3 wezwania do naprawienia szkody (sprawa o przywłaszczenie kwoty 230 000 zł i powództwo związane z pobiciem), zaś na jednym ze spotkań powódka powiadomiła, że odstępuje od pierwotnych ustaleń, nie rezygnując z usług Kancelarii i zaproponowała zmianę zakresu zlecenia na świadczenie przez pozwaną bieżącego doradztwa prawnego oraz doradztwa procesowego, bez reprezentacji powódki w sprawach przed sądem, rozliczenie za te usługi miało nastąpić wg. stawki godzinowej w ramach wpłaconej już kwoty.

Pozwana wskazała też, że od lutego 2008 r. do września 2008 r. świadczyła na rzecz powódki bieżącą obsługę polegającą na doradztwie prawnym w zakresie realizowania przez powódkę uprawnień z tytułu posiadanych udziałów w spółkach zarządzanych przez A. R. (1) oraz w przedmiocie toczących postępowań przygotowawczych i sądowych.

W piśmie procesowym z dnia 28 lipca 2011 r. (k. 296 akt) pozwana wskazała, że na pierwszym spotkaniu stron ustalono zakres zalecenia, obejmującego sprawę należnego powódcie wynagrodzenia z kontraktu menedżerskiego i ewentualnie sprawa przywłaszczenia (sprawy wskazane w punktach 1 i 2 wezwania powódki z 11 września 2008 r. – k. 4 akt) i tego dotyczyło uiszczone przez powódkę wynagrodzenie; po analizie dokumentów pozwana odradziła powódcę dochodzenie roszczeń i powódka od prowadzenia tych spraw odstąpiła; konsekwencją była zmiana zakresu zlecenia na świadczenie doradztwa prawnego ze zmianą sposobu rozliczania wg. stawki godzinowej, zaś uiszczona tytułem honorarium kwota została zaksięgowana w podatkowej księdze przychodów i rozchodów pod datą 7 lutego 2008 r., a dowodem jest wystawiona faktura.

Z treści zeznań pozwanej z dnia 2 sierpnia 2011 r. (k. 306 akt) wynika, że pozwana po analizie dokumentów wydała ustną opinię i tego dotyczyło honorarium w kwocie 10 000 zł. Pozwana przyznała, że honorarium w kwocie 5 500 zł dotyczyło sprawy roszczeń związanych z pobiciem powódki, ale „nie była to ustalona kwota honorarium”, zaś pozwana po zapoznaniu się z wersją powódki i dokumentami odmówiła podpisania zawiadomienia, ponieważ „naraziłaby się na śmieszność”.

Z kolei składając zeznania w dniu 7 marca 2013 r. (k. 452 akt) pozwana oświadczyła, że pierwsze spotkanie z powódką dotyczyło przyjęcia dwu spraw. W połowie marca pozwana powiedziała, że nie podejmie się prowadzenia spraw w sądzie, zaś w kwietniu pozwana zmieniła charakter pomocy prawnej z obsługi jako pełnomocnik procesowy na doradztwo.

Ostatecznie zatem, mimo rozbieżności w zajmowanym stanowisku, pozwana przyznała, że pierwotne ustalenia stron dotyczyły prowadzenia dwu spraw – o wynagrodzenie z kontraktu menedżerskiego powódki i o przywłaszczenie, zaś potem strony objęły zleceniem także prowadzenie sprawy roszczeń związanych z pobiciem powódki i na poczet wynagrodzenia za prowadzenie tych spraw powódka przekazała pozwanej kwotę 25 500 zł.

Pozwana przyznała też, że ostatecznie odmówiła prowadzenia spraw objętych pierwotnymi uzgodnieniami stron.

Bezsporny jest fakt prowadzenia przez pozwaną obsługi prawnej i doradztwa w sprawach innych niż objęte pierwotnym zleceniem, jednak zdaniem powódki było to objęte dodatkowym uzgodnieniem z ustaleniem wynagrodzenia pozwanej na 200 zł za godzinę.

Skoro pozwana podnosi, że doszło do zmiany zakresu zalecenia z prowadzenia spraw sądowych na obsługę prawną i że wpłacone przez powódkę kwoty miały być rozliczone w ramach związanego z tą obsługą wynagrodzenia pozwanej, to zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. na pozwanej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwana nie wykazała powyższych okoliczności.

Przede wszystkim dowodem iż doszło do uzgodnionej przez strony zmiany zakresu zlecenia i zaliczenia wpłaconych kwot na poczet wynagrodzenia za świadczenie obsługi prawnej nie może być złożona przez pozwaną faktura z 7 lutego 2008 r.

Jest to dokument wystawiony przez pozwaną, na treść którego powódka nie miała żadnego wpływu.

Ponadto faktura została wystawiona po pierwszym spotkaniu stron, na którym uzgodniono – co ostatecznie pozwana przyznała – honorarium za prowadzenie dwu spraw w wysokości po 10 000 zł. Dopiero pod koniec lutego 2008 r. zakres zlecenia został rozszerzony o sprawę trzecią z wynagrodzeniem w kwocie 5 500 zł.

W treści pisma z dnia 28 lipca 2011 r. (k. 296 akt) pozwana wskazała, że uiszczona tytułem honorarium kwota została zaksięgowana w podatkowej księdze przychodów i rozchodów pod datą 7 lutego 2008 r., a więc datą wystawienia faktury.

Powódka przekazała pozwanej kwotę 20 000 zł przelewem z dnia 13 lutego 2008 r. wskazując jako tytuł przelewu „honorarium (dwie sprawy) a kwotę 5 500 zł przelewem z dnia 29 lutego 2008 r. wskazując jako tytuł przelewu „honorarium” (k. 391 i k. 317 akt).

W świetle powyższych okoliczności niewiarygodne jest wystawienie przez pozwaną faktury na kwotę 25 500 zł z datą 7 lutego 2008 r.

Ponadto kwestia, w jaki sposób kwoty wpłacone przez pozwaną zostały zaksięgowane i jak została wystawiona faktura nie ma znaczenia, decydujące znaczenie bowiem ma treść porozumienia stron, a ostatecznie pozwana przyznała, że wpłacone przez powódkę w lutym 2008 r. kwoty stanowiły wynagrodzenie za prowadzenie na rzecz powódki trzech określonych spraw, do zmiany zakresu zlecenia doszło w kwietniu 2008 r., zaś dopiero w marcu 2008 r. odmówiła prowadzenia spraw wskazanych przez powódkę.

Należy też wskazać, że samo zaś określenie w treści faktury usługi jako „obsługa prawna” nie precyzuje jakie czynności były objęte treścią zlecenia.

Bezsporne jest, że pozwana nie wykonała umowy zlecenia w uzgodnionym przez strony zakresie, obejmującym prowadzenie trzech ściśle określonych spraw, mimo otrzymania wynagrodzenia w kwocie 25 500 zł.

Podniesione w apelacji zarzuty zmierzają do wykazania, że mimo pierwotnego uzgodnienia iż wpłacona przez powódkę kwota będzie stanowiła wynagrodzenie za prowadzenie przez pozwaną konkretnych spraw cywilnych i karnych, strony zmieniły pierwotną umowę dotyczącą pomocy prawnej i kwota ta została przeznaczona na wynagrodzenie bieżącej obsługi prawnej powódki z ustaleniem stawki godzinowej na kwotę 400 zł, a faktycznie świadczone przez pozwaną usługi adwokackie skonsumowały uiszczone przez nią honorarium.

Pozwana nie przedstawiła jednak żadnych dowodów potwierdzających uzgodnienie przez strony przeznaczenia kwoty 25 500 zł na poczet wynagrodzenia związanego ze świadczeniem przez pozwaną bieżącej obsługi prawnej powódki.

Powódka zaprzeczyła, aby wycofała się z uzgodnień dotyczących prowadzenia przez pozwaną wskazanych spraw – potwierdza to m.in. treść maila wysłanego przez powódkę do pozwanej w dniu 4 sierpnia 2008 r.

Faktu zmiany zakresu zalecenia nie potwierdzają także zeznania świadka E. S.. Niewątpliwie zeznania tego świadka są wiarygodne, jednak wiedza świadka dotycząca uzgodnień między stronami pochodzi tylko od pozwanej, świadek nie uczestniczyła w rozmowach stron i nie kontaktowała się z powódką. Świadek stwierdziła w swoich zeznaniach, że w jej ocenie doszło do zmiany zlecenia, jednak nie wskazała, na czym takie przekonanie opiera.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do przyjęcia, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie przepis art. 453 k.c.

Sam fakt, że pozwana świadczyła na rzecz powódki inne usługi niż objęte zleceniem dotyczącym prowadzenia trzech spraw nie oznacza, że zobowiązanie wynikające z tego zlecenia wygasło na skutek spełnienia innego świadczenia, niż wynikające z umowy. Do wygaśnięcia zobowiązania na skutek spełnienia innego świadczenia dochodzi tylko wówczas, gdy wierzyciel wyraża zgodę na takie zastępcze spełnienie świadczenia. Pozwana, jak wskazano wcześniej, nie wykazała, aby doszło do wyrażenia takiej zgody przez powódkę, choćby w sposób dorozumiany, powódka zaś podnosiła, że czynności związane z obsługą prawną dotyczącą innych spraw pozwana świadczyła na jej rzecz w ramach odrębnej umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęta przez Sąd Okręgowy podstawa prawną rozstrzygnięcia jest błędna.

Nie można bowiem uznać, że doszło do rozwiązania umowy w zakresie zlecenia prowadzenia trzech spraw wskazanych w pozwie – pozwana nie wykazała, że wypowiedziała skutecznie tę umowę albo też aby strony uzgodniły jej rozwiązanie, zaś powódka konsekwentnie wskazywała, że mimo obowiązywania umowy pozwana nie podjęła się żadnych czynności związanych z prowadzeniem zleconych spraw.

Powódka nie wskazała podstawy prawnej roszczenia, jednak zakres roszczeń i uzasadnienie pozwu wskazują, iż powódka dochodzi odszkodowania za niewykonanie przez pozwaną zobowiązania.

Pozwana jednoznacznie wskazała, że ostatecznie odmówiła prowadzenia spraw zleconych jej przez powódkę, a zatem zobowiązanie wynikające z umowy nie zostało wykonane. Skoro pozwana nie podjęła czynności związanych z prowadzeniem zleconych spraw, trudno oceniać stopień staranności pozwanej. Taką ocenę należałoby przeprowadzić, gdyby podstawą roszczeń powódki było nienależyte wykonanie zobowiązania, nie zaś w sytuacji, gdy do podjęcia czynności zmierzających do realizacji zlecenia w ogóle nie doszło.

Uzasadnione jest więc żądanie odszkodowania zgodnie z art. 471 k.c., obejmującego szkodę powódki wynikającą ze spełnienia na rzecz pozwanej własnego świadczenia w kwocie 25 500 zł.

Sąd Apelacyjny zmienił jedynie częściowo wyrok Sądu Okręgowego oddalając powództwo w zakresie kwoty 1 200 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z treści maila skierowanego przez powódkę do pozwanej w dniu 4 sierpnia 2008 r., załączonego do pozwu (k. 5 akt) wynika, że powódka zgodziła się na potrącenie z żądanej kwoty 25 500 zł należności pozwanej za prowadzenie wskazanych w treści maila spraw powódki – wysłanie pisma do Prokuratury w P., dwukrotny pobyt z powódką w siedzibie firm A. R. w P. oraz konsultacje, łącznie 6 godzin.

W tym zakresie więc powódka przyznała, że istnieje wierzytelność pozwanej o zapłatę wynagrodzenia która ma być potrącona z kwoty wpłaconej przez powódkę. Powódka wskazywała, że strony uzgodniły stawkę za świadczone przez pozwaną usługi w wysokości 200 zł za godzinę. Pozwana wskazywała na uzgodnienie stawki 400 zł za godzinę, jednak nie przedstawiła w tym zakresie żadnych dowodów. Sąd Apelacyjny oparł się więc na stawce wskazanej przez powódkę i oddalił powództwo co do kwoty 1200 zł, zmieniając w tym zakresie wyrok Sąd Okręgowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uznał podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, orzekając na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, uznając, że powódka ostatecznie uległa w niewielkim zakresie, nie mającym wpływu na rozliczenie kosztów procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż z uwagi na fakt, że apelacja okazała się skuteczna jedynie w 5% nie było podstaw do zastosowania art. 100 k.p.c.